Lamentacje

Rozdział 1

**1**. W biblii siedmdziesięciu tłómaczów, ta księga święta tak się zaczyna. I stało się, gdy Izrael pojmany był, a Jeruzalem spustoszone, że Jeremijasz siedział płacząc, i narzekał narzekaniem takiem nad Jeruzalemem, a rzekł: Ach miasto tak ludne jakoż siedzi samotne! stało się jako wdowa; zacne między narodami, przednie między krainami stało się hołdowne. **2**. Ustawicznie w nocy płacze, a łzy jego na jagodach jego; niemasz, ktoby je cieszył ze wszystkich miłośników jego; wszyscy przyjaciele jego przeniewierzyli mu się, stali mu się nieprzyjaciołmi. **3**. Przeniósł się Juda dla utrapienia i dla wielkiej niewoli; wszakże mieszkając między narodami nie znajduje odpocznienia; wszyscy, którzy je gonią połapali je w cieśni. **4**. Drogi Syońskie płaczą, że nikt nie przychodzi na święto uroczyste. Wszystkie bramy jego spustoszały, kapłani jego wzdychają, panny jego smutne są, a samo pełne jest gorzkości. **5**. Nieprzyjaciele jego są głową, przeciwnikom jego szczęśliwie się powodzi; bo go Pan utrapił dla mnóstwa przestępstwa jego; maluczcy jego poszli w niewolę przed obliczem trapiącego. **6**. A tak odjęta jest od córki Syońskiej wszystka ozdoba jej; książęta jej stały się jako jelenie nie znajdujący paszy, i uchodzą bez siły przed tym, który je goni. **7**. Wspomina córka Jeruzalemska we dni utrapienia swego i kwilenia swego na wszystkie uciechy swoje, które miewała ode dni dawnych, gdy pada lud jej od ręki nieprzyjacielskiej, nie mając, ktoby jej ratował; widząc ją nieprzyjaciele naśmiewali się z są batów jej. **8**. Ciężko zgrzeszyła córka Jeruzalemska, przetoż jako nieczysta odłączona jest. Wszyscy, którzy ją w uczciwości mieli, lekce ją sobie ważą, przeto, że widzą nagość jej, a ona wzdycha, i tyłem się obraca. **9**. Nieczystota jej na podołkach jej, a nie pomniała na koniec swój; przetoż znacznie jest zniżona, nie mając, ktoby ją pocieszył. Wejrzyj, Panie! na utrapienie moje; boć się wyniósł nieprzyjaciel. **10**. Rękę swoję wyciągnął nieprzyjaciel na wszystkie kochania jej; bo musi patrzyć na pogan wchodzących do świątnicy jej, o czemeś był przykazał, aby nie wchodzili do zgromadzenia twego. **11**. Wszystek lud jej wzdychając chleba szuka, daje kosztowne rzeczy swoje za pokarm ku posileniu duszy. Wejrzyj, Panie! a obacz; bom znieważona. **12**. Nicże was to nie obchodzi? o wszyscy, którzy mimo idziecie drogą! Obaczcie, a oglądajcie, jeźli jest boleść, jako moja boleść, która mi jest zadana, jako mię zasmucił Pan w dzień gniewu zapalczywości swojej. **13**. Z wysokości posłał ogień w kości moje, który je opanował; rozciągnął sieć nogom moim, obrócił mię na wstecz, podał mię na spustoszenie, przez cały dzień żałośną. **14**. Związane jest jarzmo nieprawości moich ręką jego, splotły się, wstąpiły na szyję moję; toć poraziło siłę moję; podał mię Pan w ręce nieprzyjaciół, nie mogę powstać. **15**. Pan podeptał wszystkich mocarzy moich w pośród mnie, zwołał przeciwko mnie gromady, aby starł młodzieńców moich, Pan tłoczył jako w prasie pannę, córkę Judzką. **16**. Przetoż ja płaczę; z oczów moich, z oczów moich, mówię, wody cieką, że jest daleko odemnie pocieszyciel, któryby ochłodził duszę moję, synowie moi wytraceni są, przeto, iż wziął górę nieprzyjaciel. **17**. Rozciąga córka Sydońska ręce swoje, nie ma, ktoby ją cieszył; wzbudził Pan na Jakóba zewsząd w około nieprzyjaciół jego; córka Jeruzalemska jest między nimi, niby dla nieczystości oddalona. **18**. Sprawiedliwy jest Pan; bom ustom jego odporna była. Słuchajcie, proszę, wszyscy ludzie, a obaczcie boleść moję; panny moje, i młodzieńcy moi poszli w niewolę. **19**. Wołałam na przyjaciół moich, oni mię zdradzili; kapłani moi i starcy moi w mieście zginęli, szukając sobie pokarmu, aby posilili duszę swoję. **20**. Wejrzyż, Panie, bomci utrapiona, wnętrzności moje strwożone są, wywróciło się serce moje we mnie, przeto, żem była bardzo odporna; na dworze miecz osieraca, a w domu nic niemasz jedno śmierć. **21**. Słysząć, że ja wzdycham, ale niemasz, ktoby mię pocieszył; wszyscy nieprzyjaciele moi słysząc o nieszczęściu mojem weselą się, żeś ty to uczynił, a przywiodłeś dzień przedtem ogłoszony; aleć będą mnie podobni. **22**. Niech przyjdzie wszystka złość ich przed obliczność twoję, a uczyń im, jakoś mnie uczynił dla wszystkich przestępstw moich; bo wielkie są wzdychania moje, a serce moje żałośne.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.